

# Tygodnik

**Ceny ogłoszeń:**  
 Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.  
 Nadesłane 40 » » 1 » | Przed tekst. red. 100 » » 1 »  
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykle składają się z 6 szpalt — Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. — Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

# Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
 Kwartalnie 3 ZŁ.  
 miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa: ul. Słowackiego 24  
 Otwarty codziennie od godz. 1.—2.

**3 słowa:**

## Pijcie Piwo Lwowskie!

### Niewłaściwy eksperyment medjatorski, a wybuch strejku w „Ziemi obiecanej”

Strejk generalny w Łodzi jest bardzo znamienym objawem społecznym. Ma on jednak duże znaczenie polityczne jako pewnego rodzaju próba między warstwą robotniczą i rządem z jednej, a sferą fabrykantów z drugiej strony. Ale nietylko to jest charakterystycznym. Bo także wśród samej klasy robotniczej łódzkiej ściera się prądy i przeciwieństwa. Wszak wiadomym jest, że zwłaszcza w większych ośrodkach robotniczych żerują komunisci, wysuwając się przy każdej sposobności przeciw socjalistom i innym umiarkowanym ugrupowaniom pracowniczym.

Sam fakt wybuchu strejku jest już widomym dowodem przewagi prądów radykalnych, które rząd usiłował zasachować swoją bezpośrednią interwencją. Okazało się jednak, że autorytet ministerstwa pracy i opieki społecznej, działającego przez inspektoraty pracy, był niewystarczający, podobnie jak niewystarczającą była propozycja 5 procentowej podwyżki zarobków strejkującym. Dowodzi to, a sytuacja łódzka jest naprawdę bardzo poważną, że wspomniane ministerstwo jest mniej szczęśliwe w roli rozjemcy, podczas gdy o wiele lepiej wywiązuje się ze swego zadania jako projektodawca ustaw społecznych. Ze interwencja ta się nie udała, oczywiście u nas żadnych poważniejszych następstw nie pociągnie. Tylko we Francji, Anglii, w Niemczech, w Czechach, minister by przepłacił swym stanowiskiem nieudatność swego rozjemstwa, w sprawie tak wielkiej, ale u nas, w Polsce nie jest jeszcze tak źle.

Bo trzeba wiedzieć, oczywiście przy znajomości stosunków pracy i płacy

w Łodzi, że propozycja 5 procentowej podwyżki, uczyniona ze strony autorytatywnej takiej jak rząd i to w momencie rozpalonej już walki strejkowej, była wielką śmiałością, zwłaszcza, że właśnie rząd ten kładzie tak silny nacisk na swój społeczny charakter i akcentuje, gdzie może, względnie uderza w socjalne klawisz.

Robotnicy łódzcy są wynagradzani bardzo, bardzo głodowo! Mizerna nad wyraz dla nas, Małopolan, prawie że nie do pojęcia niziutka stawka wynagrodzenia tych ludzi pracy, jest udziałem włóknarzy we wszystkich ośrodkach fabrycznych na obszarze b. zaboru rosyjskiego. A warunki pracy, hygiena urządzeń fabrycznych itp? Wszystko to poniżej wszelkiej krytyki. Jest w tem dużo z „Germinalu” Zolowskiego, przeniesionego z podziemi na powierzchnię, wiele podobieństwa, mutatis mutandis, z amerykańskiem „Trzęsawiskiem” Uptona Sinclaira. Miesza się na platformie wyobraźni szmat wspomnień z „Ziemi obiecanej” Reymonta i z wielkiej scenerji filmowej „Metropolis”. A razem wzięwszy, piekło w wydaniu dostępnem dla ludzi pospolitych, którzy pragną uczciwą pracą zarobić dla siebie i swoich rodzin.

Jeśli więc Ministerstwo pracy, znające zapewne do syta powyższe stosunki, a zarazem wtajemniczone w arkana produkcji i stosunki zarobkowe tamt. przedsiębiorstw przyszło z propozycją do robotników, że im „wrobi” podwyżkę 5 procentową w obecnym okresie wzmożonej tendencji zwykłej cen na rynku spożywczym, to złożyło dowód niedostatecznej orientacji. Był to krok bardzo ryzykowny i „niepopularny”, który może posłużyć jako argument ważki w pokątnej agitacji żywołów wywro-

towych i antypaństwowych. Nie mogąc się zdobyć na propozycję ponętniejszą, należało raczej zachować rezerwę i trwać przynajmniej na razie w roli obserwatora.

Było to wskazaniem tembardziej, że popularność rządu winna się zaznaczać wystąpieniami zasługującymi na uznanie. Nie wolno mu więc wystąpić w trudnej i odpowiedzialnej roli medjatora, jeśli nie jest pewnym, iż w konflikcie potrafi w najstosowniejszym momencie narzucić swoją szlachetną rolę obu stronom jako arbiter, działający w myśl dewizy: sic volo, sic iubeo. Jeśli zaś z roli swej „wypadł” odnośny minister to nadwyrężyło oczywiście nie tylko własny prestiż, ale całego rządu, spychając go do niewłaściwego stanowiska faktora.

Nie należy zaś przeoczyć faktu, że ugrupowania robotnicze są rozbite, że dzięki pociągnięciom pewnych czynników, stare stronnictwa robotnicze nie potrafią już nawet zachować pozorów zwartości. P. P. S. wykazuje rysę, mniejsza zresztą o to, czy z zewnątrz, czy od wnętrza, a dowodem widomym tego smutnego zjawiska jest nowy dziennik socjalistyczny („Przedświt”) w samym sercu partii i państwa, w stołecznej Warszawie.

W takich sytuacjach potrzebną jest niecodzienna, przeciętna bystrość biurokraty, lecz przejaw i wysiłek wyższy, znamionujący umysł i doświadczenie prawdziwego męża stanu.

Tak się jednak, ku powszechnemu ubolewaniu nie stało.

Przeciwnie, zdobyło się na gest grajzlericzny. I temu właśnie niezręcznemu postanowieniu całej kwestji należy zawdzięczyć fakt zerwania tamy przez robotników łódzkich i proklamowanie strejku generalnego w Łodzi, który może się rozszerzyć i rozszerza się dalej.

PERFUMY, MYDŁA w wielkim wyborze  
 FARBY DO SUKIEN z fabryk zagranicznych  
 poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO



Mag. Farm. **Wiktor Brillant, drogerja i perfumerja** pod „Czarnym psem“ w Jarosławiu  
SKŁAD PAPIERU, WSZELKIEJ PRZYBORÓW SZKOLNYCH I KANCELARYJNYCH.

Jest to pierwszy strejk szerokotorowy za rządu obecnego, przyczem jakby na ironję pośrednio spowodowany [niewłaściwie pojętą ingerencją ministerstwa, nadającego poniekąd ton i charakter całokształtowi rządzenia państwem od maja 1926.

Na tym to przykładzie doświadczają się, jak trudną jest sztuka rządzenia i że nie raz co innego posiadać tekę ministra, a co innego posiadać także tę rzadką sztukę.

Rzadko teka i sztuka tworzą parę.

### Życie towarzyskie w Jarosławiu.

W porównaniu z okresem przedwojennym nastąpiło dziś wśród naszej ludności znaczne ożywienie pod względem towarzyskim. Nie oznacza to jednak, że w Jarosławiu, jak w innych miastach prowincjonalnych, można znaleźć wyżycie się towarzyskie. Jest to już fakt notoryczny i tak długotrwały, że uważamy go wreszcie za naturalny i w naszych warunkach uniknąć się nie dający. Oto jak się przedstawia życie towarzyskie u nas.

Do niedawna zbierały się co wieczór różne grupki towarzyskie w miejscowych kawiarniach i cukierniach dla pogawędki i miłego spędzenia wolnego czasu. Czynnikiem to zresztą bardzo drobny ułamek ludności, której przeważająca większość korzystała nadzwyczaj chętnie z długich spacerów po „korsie“ i innych pryncypalnych ulicach, albo w ciasnym kółku rodzinnym, czy sąsiedzkiem, używała swobody w wolnych od zajęć chwilach. Dla wszystkich odgrywało, jak i dziś w dalszym ciągu, wielką rolę kino, które wydatnie pośredniczy w zacieśnianiu węzłów towarzyskich.

Od dwóch przeszło lat zmieniło się wiele na tem polu. Istniejące już przedtem kluby „Sokoła“ i „Gwiazdy“ zaczęły się frekwentować. Klub „Sokoła“ zgrupował około siebie tylko część inteligencji polskiej oraz młodzieży ludowej. Złożyło się na to polityczne zabarwienie klubu i brak większej ilości ubikacyj. W „Gwieździe“ zaś średnie mieszczaństwo. Kluby te, któ-

rych zadaniem jest dostarczać swym członkom różnorodnych rozrywek w ramach towarzyskich, zdołały zapomocą czytelników i gier stać się dużym ośrodkiem towarzyskości. Również zreorganizowane po wojnie „Kasyno oficerskie“, posiadające gustownie urządzone sale, działa owocnie ściśle dla grona oficerskiego. Powstały też odrębne kluby żydowskie: Klub Towarzystki i Klub Mieszkański. Pierwszy obejmuje prawie całą inteligencję zawodową z domieszką najbogatszych kupców, posiada ładne, luksusowe apartamenty w domu b. hotelu warszawskiego, w drugim zaś obok cukierni Hempla, schodzi się żyd. mieszczaństwo i „złota“ młodzież. Bogata czytelnia i różne gry (ruletka domino i t. p.) uprzyjemniają długie wieczory, do czego przyczyniają się również dancinigi dla członków i ich rodzin. Można więc zaryzykować twierdzenie, że wymienione kluby są dość odpowiednią formą i placówką życia towarzyskiego, choć grzeszą jeszcze pewnymi niewłaściwościami. Ten ruch towarzyski w klubach sprawia, że do kawiarni i cukierni uczęszczają rzadko nawet dawni bywalcy kawiarniani, chyba, że skusi ich do tego koncert jazzbandu. Ostatnio stały się te koncerty (np. w Bufecie warszawskim) nader częste. W związku z tem możemy napomknąć, że także dancinigi lub występy przejezdnych aktorów w kawiarniach nie cieszą się powodzeniem, coby świadczyć mogło, że życie kawiarniane wychodzi już z mody.

W karnawale rojno na zabawach tanecznych w salach Kasyna, Jad-Charucim, Tow. Muzycznego czy Gwiazdy. W latach 1922 - 1926 osiągnął Jarosław swój rekord w bawieniu się. Co tydzień inne stowarzyszenie urządza „tańczącą“ imprezę, na której publiczność stara i młoda, bez wyjątku, kołysała się nawzajem bądź w umiarkowanym tango, shimmy czy jave przy dźwiękach symfonii, bądź w żywiołowym charlestonie w takt świstów i grzmotów mistrzów jazzbandowych. Weselość ta już od roku całkiem prawie ustąpiła. Tyl-

ko tu i ówdzie urządza się jeszcze „tradycyjne“ rauty lub „śledzie sylwestrowe“. Poprostu tańce znudziły się, a może i zniecierpliwili komplikacją ruchów.

Znaczna część ludności jarosławskiej ogranicza się do kółka swych najbliższych znajomych i bardzo przyjemnie spędza czas tylko w ich otoczeniu, zdala od zgiełku ulicy i przesadnych często objawów temperamentu rozbawionej publiczności. Wreszcie, nie zapominajmy o tem, jest wielka ilość takich, którzy wcale nie przychodzą do szerszego towarzystwa, nieświadomi zapewne korzyści moralnych stąd płynących. Gdybyśmy procentowo oznaczyli udział ludności w życiu towarzyskiem, to otrzymalibyśmy zaledwie 30%, a więc trochę za mało. Wykazuje też Jarosław słaby rozwój towarzyskości na miejscu której mamy jeno monotonię, nudę i apatię. Przyczyn tego zjawiska szukamy w niesprzyjających okolicznościach, gdy tymczasem źródło jego tkwi w samej ludności, która troskę o rozrywki pozostawia właścicielom traktjerni, kina czy innego przedsiębiorstwa, zapominając, że ludzie muszą sami dokoła siebie stworzyć atmosferę współżycia towarzyskiego. Ono przecież jest obok styczości w dziedzinie czystego interesu, najważniejszą platformą wzajemnych stosunków osobistych i pokojowego trybu życia.

S. E.-d.

### NADESŁANE.

#### PODZIĘKOWANIE.

W tak ciężko dotkniętej chwili z powodu zgonu naszej żony i matki s. p. Karoliny Ostrowskiej poczuwamy się do obowiązku podziękować za odanie ostatniej przysługi Przewielb. ks. Prałatowi Męskiemu, ks. kanonikowi Lisińskiemu, Duchowieństwu, JWP. Dyr. Reczuskim, Gronu urzędników Banku Polskiego oraz wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom

Mąż z synami.

#### PODZIĘKOWANIE.

JW Panu Dr. A. Haendlowi za całkiem bezinteresowne niesienie pomocy do ostatniej chwili naszej żonie i matce s. p. Karolinie Ostrowskiej, tą drogą składamy serdeczne Bóg zapłać

K. Ostrowski z synami.

J. HARLENDER.

### Organizacja jarosławskiego cechu kowalskiego.

(Ciąg dalszy).

Prócz podanych już środków zabezpieczenia równowagi i usunięcia konkurencji wzajemnej, zamieszczonych w przywilejach nadawczych naszego cechu, spotykamy w tego rodzaju dokumentach cechowych miast innych dalsze postanowienia mające również powyższe zadania na celu.

W szczególności postanawiają one, by wytwórcy cechowemu, sprzedając swe wyroby na placach publicznych co dwa tygodnie przez losowanie wybierali sobie miejsca sprzedaży. Rzemieślnikowi zabraniają cechy wyszukiwania pracy, ma on zaczekać aż klient sam do niego z zamówieniem się zgłosi. Pilnują dostawy surowców, bacząc, by biedniejsi pokrzywdzeni nie byli, a gdy nadużycia w tym kierunku zaczęły się ujawniać, zakupu surowców dokonuje cechmistrz i rozdziela surowce między członków cechu.

Poza przedstawionymi dotąd nakazami i zakazami było w przywilejach cechowych wiele przepisów do których stowarzyszeni zastosować się musieli, gdy nie chcieli się narażać na represje ze strony władz cechowych, z których najgroźniejszą było w dalsze z cechu, pozbawiające majstra wszelkich praw a stosowane z całą bezwzględnością, gdy poprzednie drobniejsze ukarania nie skutkowały. Wszystkich tych dalszych postanowień jako nie dotyczących zrzeszonych w naszym cechu kowalskim, nie poruszamy.

Z dotychczasowego przedstawienia widoczna jest troska cechu o gospodarcze potrzeby i interesy stowarzyszonych członków. Nie wypełnia ona jednakże całego życia wewnętrznego cechu. Pod wpływem religii i kościoła cech dba o moralne życie członków, o przestrzeganie przykładowego święcenia niedziel i świąt, wykonywania praktyk religijnych itd. W nabożeństwach biorą członkowie cechu gremjalny udział. Bracia młodszy są obowiązani, każdej niedzieli i święta przed rozpoczęciem Mszy rannej i głównej — na któ-

rych cech jest obecny — zapalać i gasić świece. Jeżeliby który obowiązek tego nie dopełnił i albo do Ewangelji świece nie zapalił albo po Benedykcji zaraz nie zgasił, był karany grzywną pół grosza.

W uroczystości Bożego Ciała oraz przez całą Oktawę bierze cech udział we Mszy, procesji i nieszporach, każdy z braci uczestniczy w nabożeństwie trzymając zapaloną świecę. Świece są przechowywane w skrzyni w kościele, wydaje jeden z młodszych braci, który musi pilnować, by na czas stowarzyszeni świece otrzymali. Gdyby zaszedł wypadek, że brat posiadający klucz od skrzyni, teje na czas nie otworzył, tak, że wskutek tego mogło nastąpić zamieszanie w czasie nabożeństwa, był karany również grzywną pół grosza. Jeżeliby na skutek niedbalstwa pełniącego służbę wynikła większa szkoda, był winny karany 3 funtami wosku.

Wosk do wyrobu świece wypalanych w kościele, czy to w czasie mszy świętych czy też procesji czerpał cech z grzywien składanych w naturze — jak to wyżej zaznaczy-



### PODZIĘKOWANIE.

JW Panu Drowi M. Spat z o w i za spieszna pomoc o kazdej porze dnia i nocy, jakotez za najstaranniejsza opieke lekarska podczas mej choroby, skladam ta droga serdeczne podziekowanie.

Maks Beer

## KRONIKA

Towarzystwo Pryw. Gimnazjum zenskiego odbędzie dziś w sobotę 20 bm. o godz. 4 w gmachu I. Państw. gimnazjum doroczne Walne Zgromadzenie. Jak się dowiadujemy, poza zwyczajnym programem ma tam być omawiana sprawa budowy własnego gmachu, sprawa od której zależy już nie tylko rozwój, ale może i byt tej ważnej instytucji, z którą jest związanych tak wiele rodzin jarosławskich obywateli.

Wobec doniosłości tej sprawy zapowiada się tłumny udział członków, bo wszak są nimi w pierwszym rzędzie najbardziej interesowni rodzice uczennic. Mamy więc nadzieję, że to Zgromadzenie okaże potrzebną inicjatywę i znajdzie odpowiednie środki po temu, aby ukończyć wreszcie rozpoczętą budowę gimnazjum i przez to zapewnić trwałą byt tej ważnej dla miasta placówki kulturalnej.

Z przebiegu Walnego Zgromadzenia umieścimy w następnym numerze szczegółowe sprawozdanie, a sprawie gimnazjum odtąd baczna poświęcimy uwagę.

Pierwszy popularny koncert odbył się staraniem L. O. P. P. w niedzielę dnia 14 bm. w sali »Sokoła«. Audytorjum składało się przeważnie z młodzieży szkolnej. Orkiestra dęta 3 p. p. Legjonów pod batutą p. por. Kuczerę wykonała cały szereg utworów.

Samo wykonanie utworów pozostawiało wiele do życzenia, w szczególności p. Dyrygent, który wprowadził dokłada wiele starań, ażeby podnieść poziom swej orkiestry, zapomniał, iż jeśli orkiestra dęta gra w lokalu zamkniętym, to forte należy grać właściwie piano, natomiast piano — zdaniem znawców — należy grać pianissimo. Wówczas bowiem utwory te wypadną należycie.

Tymczasem na ostatnim koncercie postulaty powyższe nie były przestrzegane i dlatego — jak złośliwi twierdzą — w chwili, gdy orkiestra grała fortissimo, to Kościuszko, który znajduje się nad estradą, aż się ruszał.

liśmy — przez stowarzyszonych. Na wypadek, gdyby wosku takiego nie było, członkowie odpowiedniami wkładkami w gotówce przyczyniali się do kupna wosku względnie świec.

Przywilej księcia Lubomirskiego obowiązek uczestniczenia w nabożeństwach cehowych rozciąga nawet na niecechowych kowali i kotlarzy czyli partaczy mieszkających w jurydykach, bez względu na to, czy to są jurydyki duchowne czy świeckie, czy znajdują się w mieście czy po przedmieściach.

Jurydyki były to w obrębie miasta lub obok miasta leżące terytoria, wyjęte z pod władzy miejskiej. W obrębie jurydyki nie obowiązywało prawo miejskie, właściciele jurydyk nie ponosząc ciężarów miejskich wyrządzali miastu dotkliwe straty, gdyż na terytorjum jurydyk rozwijało się rzemiosło, handel i t. d. nie podlegające kontroli i ciężarom miejskim.

Wedle opisu Jarosławia, sporządzonego przez Cyrkuł przemyski, w roku 1789 było w Jarosławiu takich jurydyk 12. (Akta jarosławskie Tom 53).

Nie mówmy już o publiczności w pierwszych rzędach. Spodziewamy się, iż drugi popularny koncert wypadnie lepiej.

Przy tej sposobności zauważamy, iż na koncursie orkiestr D. O. K. X., który odbył się ubiegłego tygodnia, orkiestra 3 p. p. Legjonów na 9 koncertujących orkiestr otrzymała 5 czy 6 miejsce, zaś orkiestra 39 p. p. 9-te.

Bankiet celem pożegnania p. sędziego Langnera, odchodzącego na nowy posterunek odbył się staraniem tut. Patestry w dniu 16 bm. Wśród miłej pogadanki spędzono kilka godzin.

Brak należytego oświetlenia w mieście daje się dotkliwie nadal odczuwać. W b. tygodniu latarnia gazowa na rogu ulicy Kraszewskiego i Dra Adolfa Dietzusa naprzeciwko Banku Polskiego z niewiadomych przyczyn »zachorowała», a światło jej przypominało zaduszki. Ulica Zielona do dzisiaj nie otrzymała latarni, a tylko ogniki palonych papierosów wskazują, że tamteży prowadził ulica. Także znaczna część ulicy Racławickiej od koszar 39 p. p. do rogatki przy ul. Krakowskiej nie jest zupełnie oświetlona, a przecież tam mieszkają również obywatele miasta, którzy płacą podatki.

Może sprawą tą zainteresuje się Rada miejska i spowoduje, w interesie bezpieczeństwa publicznego, rychłe ustawienie chociażby naftowych lamp.

Licencjonowanie buhajl staraniem »Małopolskiego Towarzystwa Gospodarczego« odbywa się od dłuższego czasu w powiecie. Akcją tą przeprowadza p. inż. Trzaskowski w towarzystwie jednego z gospodarzy. Akcja mająca na celu podniesienie hodowli bydła powitana została przez szerokie warstwy chłopskie z całym uznaniem.

Powodzenie bujki na wysokich reasorach. Od długiego czasu zjeżdża na gościnne występy do większych i mniejszych miast naszych a także do Jarosławia, niejaki Rosenblum, mianujący się rabinem - cudotwórcą i telepatą. Jest to nomenklatura używana z dużym upodobaniem i powodzeniem przez rozmaitych Rosenblumów, wybierających się na zdobycie złotego runa u naiwnych, których i które strzygą do samej skóry. Rosenblum, ostatnio już nierabin - cudotwórca, lecz coś w rodzaju »Szwindlera - Szkodnika« warszawskiego, narzuca się ze swojemi pseudotajem-

W myśl tego przywileju również kramarze i tandetnicy, którzy żelazem i robotą kowalską handlują, mają brać udział w procesjach i nabożeństwach a zwłaszcza w dzień Bożego Ciała.

O nabożeństwach zawiadamia cehmistrz i to albo sam w czasie schadzki cehowej (zebranie członków) albo przez posłańców. Na wypadek gdyby ktoś z członków na nabożeństwie się nie jawił bez dostatecznie uzasadnionej przyczyny był karany 1 funtem wosku. Gdyby zaszedł wypadek, że brat cehowy w czasie gdy odbywa się nabożeństwo lub procesja płaństwem się zabaławał albo podpisał sobie podczas nabożeństwa lub procesji pod chorągwią »hałas i poswarki« wzniesiał, był karany 3 funtami wosku na rzecz cehu, trzema grzywnami na rzecz sławetnego Magistratu miasta a w końcu trzema dniami więzienia.

Dok. n.

Wybory i Walne Zgromadzenie Jad Charyjnym odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 3-ciej.

niczemi telepatycznymi usługami tym, »którzy są smętni i niespokojni, którzy chcą zrzucić ciężar z serca« (z pugilaresu, przyp. zecera).

Widocznie naiwność ludzka jest bezgraniczna, skoro p. Rosenblum pełną parą od dawna skutecznie nie orze i nie sieje, tylko mówi i czyta i bada i wróży, aż wywróży »należne« honorarjum.

Ale nie jego w tem wina. To klientela ponosi pełną odpowiedzialność za powodzenia Rosenblumowskich bujki na reasorach.

O należyte usuwanie śmieci. Donoszą nam z kilku stron, iż śmiecie składane przy ulicach miasta, nie jest należycie zabierane, a masy papierów, słomy i t. d. swobodnie sobie bujają po trotuarach i zasypują mieszkańcom oczy. Może i na to znajdzie się jakaś rada?

Z życia kandydatów adwokatury. Dnia 15 bm. odbyło się zebranie wszystkich kandydatów adwokackich naszego grodu. Uchwalono założyć oddział kand. adw., do którego należy 19 członków. Równocześnie wybrano Zarząd, do którego weszli pp. drowie: Jedliński (junior) jako przewodniczący, Hornik jako sekretarz, Chotyński jako skarbnik. Sąd honorowy: Jedliński (senior) przew., Malinowski i Tenzer jako członkowie, komisja rewizyjna: Samlicki i Jersawitz. O ukonstytuowaniu się Oddziału zawiadomiono seniora tut. adwokatów p. Dra Segala, Naczelnika tut. Sądu p. nadradcę Galika, oraz Zarząd główny Stowarzyszenia kand. adw. we Lwowie. Równocześnie wybrano delegację, która ma pożegnać p. sędziego Langnera.

Kurs gimnastyki rytmicznej. Zasłużone około rozwoju kultury muzycznej, Towarzystwo Muzyczne im. Chopina w Jarosławiu, które sobie postawiło za zadanie rozbudzić i pielęgnować u młodzieży artystyczny zmysł dla muzyki, rozszerza obecnie za przykładem innych większych miast zakres swego działania w kierunku wyrobienia u młodzieży zmysłu dla estetyki i harmonji w rytmicznych ruchach ciała.

W tym celu Towarzystwo Muzyczne otwiera u siebie z dniem 1 listopada br. Kurs gimnastyki rytmicznej dla dzieci od 5-go roku życia i dla młodzieży pod kierownictwem wytrawnej siły pedagogicznej, artystki p. Wandy Petruszkówny, uczennicy konserwatorium lwowskiego.

Nauki będzie udzielać podług najnowszych zasad naukowych i pedagogicznych z szczególnym uwzględnieniem higieny i zdrowotnego rozwoju fizycznego.

Zaprasza się niniejszem P. T. Publiczność do wpisów od 20 października br. w lokalach własnych Towarzystwa Muzycznego w Jarosławiu, Rynek, codziennie od godziny 4 do 6 popołudniu.

Wszelkich informacji udziela się w aptece WP. Wojciechowskiego, albo przy wpisach w Towarzystwie Muzycznym.

Dyrekcje szkół miejscowych niezawodnie jak najwydatniej poprą szlachetne dążenia Towarzystwa, zalecając uczniom jak najgoręcej korzystanie z kursów gimnastyki rytmicznej.

Służbę informacyjno-policyjną na ulicach miasta pełnią studenci tut. zakładów szkolnych od kilku dni, jako członkowie przysposobienia wojskowego z czerwono-białymi opaskami na rękach. Cel: stwierdzenie sprawności przy łafomowaniu rekrutów.



Tydzień widowisk. Życie artystyczne w naszym mieście, które do pewnego czasu, spało snem błogosławionych, zaczęło się w ubiegłym tygodniu trochę ruszać. I tak: »Zrzeszenie artystów warszawskich« odegrało na podwórzu 24 p. a. p. znaną sztukę narodową p. t. »Kościuszko pod Racławicami« i to pod gołym niebem, przy współudziale wojskowości. Sztuka została wykonana bardzo dobrze, a artyści mieli czystego dochodu przeszło 1000 zł. bo i publiczność dopisała.

Ze strony tejeż podniesiono jednakże dwa zarzuty, a mianowicie: 1) ażeby podobne imprezy były wykonywane w porze letniej, gdyż z powodu przejmującego zima wiele osób się przeziębiło, oraz 2) ażeby artyści trochę głośniej mówili, gdyż publiczność w dalszych szeregach wcale nie słyszała słów.

Lwowski ukraiński teatr »Koperatywa« pod dyktando p. Stądnyka odegrał w poniedziałek 15 bm. w sali »Sokoła« operetkę Krausza p. t. »Dziewczę z Puszczy«, a we wtorek 16 bm. w sali »Jad Charucim« operetkę Hirscha p. t. »Dolly«. Wykonanie średnie, publiczność w pierwszym dniu dopisała więcej, w drugim mniej.

We czwartek 19 bm. zawitała do naszego gródu królowa operetki warszawskiej p. Lucyna Messal, w rewji »To trzeba zobaczyć«, o czem dla braku miejsca napiszemy w następnym numerze

Zawiadamia się Szan. P. T. Publiczność, że  
**Restauracja, bar i cukiernia**  
pod firmą **H. HEMPEL (ZAMOREK)**  
w **JAROSŁAWIU**,  
przy ul. **GRUNWALDZKIEJ 26.**  
przechodzi z dniem 15. października br. pod  
**nowy Zarząd** pierwszorzędnych i znanych  
fachowców **STEFANA i MIKONA.**  
Lokal odnowiony i wytwornie urządzone. Kuchnia wyborowa. **Zimne i gorące przekąski o każdej porze dnia.** Trunki najprzedniejszej marki. Przyjmuje się abonament na objady i kolacje. — — — Usługa skrzętna i solidna.  
licząc na łaskawe poparcie Sz. Gości  
z poważaniem **Zarząd**

**OSKAR ZUCKERKANDL** ze Lwowa  
**KRAWIEC MĘSKI**  
w **Jarosławiu, Rynek 6** (dom p. Pfeffera)  
wykonuje roboty szyciarskie i elegancko  
**po cenach przystępnych.**

**ADOLF BLÜCHER**  
Główny skład wszelkich materiałów budowlanych  
w **JAROSŁAWIU, ul. 3. Mała 1.**  
(dawniej gmach straży pożarnej)  
poleca do detalicznej i wagonowej dostawy: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie (Radeburskie), piece kafłowe, dachówki szklane, trzciny, asfalt, karbolineum, ter smoty, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.  
Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne!  
Warunki zapłaty według umowy. Telefon № 165.

**Najmodniejsze**  
**Firanki i kapy filetowe**  
dywaniki (smyrna), gobeliny, abuzury  
i hafty wykonuję.  
Dodatki do robót ręcznych.  
Wypożyczam wzory.  
Ceny umiarkowane. Dogodne warunki.  
**Müttnerowa,**  
Kościuszki 15.

## Bank Rolniczy

Spółdzielnia zar. z ogr. odp.

w **Jarosławiu,**

dostarcza w bieżącym sezonie:

**makuchy**

słonecznikowe, lniane, sojowe, kokosowe i palmowe, tudzież

**otręby**

żytnie i pszenne w całowagonowych ładunkach i detalicznie, jak również

**sortowniki do ziemniaków,**

**siekacze do buraków,**

**parniki Ventzkiego**

o pojemności od 35 do 630 litrów.

FOTOGRAF

**H. ZIEGLER**

JAROSŁAW, Słowackiego 10. (Kolejowa).  
wykonuje wszelkie roboty wchodzące  
w zakres nowoczesnej fotografii  
artystycznie, starannie  
i **PO NISKICH CENACH.**

## Mieczysław Okoń

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SŁAD  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w **Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel. Nr. 6.**

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:  
**PIASEK**, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny  
**WAPNO** gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne,

**CEMENT** portlandzki w beczkach i workach,

**PAPĘ** dachową i izolacyjną Kuznickiego

**GIPS** murarski sztukatorski i alabastrowy

**TRZCINĘ** sufitową i kosze wiklinowe

**KAFLE** białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne,

**SZAMOTOWA** cegłę, płyty piekarskie i glinę,

**KARBOLINEUM** ter, asfalt i smary do wozów,

**GWOŹDZIE** papowe i sufitowe, drut palony,

**RURY** glazurowane i cementowe

**PŁYTKI** cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glazurowane

**DACHÓWKĘ** cementową, paloną i szklaną,

**SŁUPY** ogrodzeniowe z betonu,

**PUSTAKI** i **DYLE** cementowe

**PŁYTY** i **KRAWĘŻNIKI** cementowe,

**KADZIE** betonowe na wodę,

**GRANICZNIKI**

**POMNIKI** żel-betonowe.

Materiał solidny. Ceny najniższe.

Warunki zapłaty dogodne!

**Nowo otwarta Restauracja**  
i **cukiernia Kasyna garnizonowego**

(dzierżawca **Wilhelm Breitmajer**)

w **Jarosławiu, przy ul. Grunwaldzkiej**

poleca się P. T. Publiczności.

Kuchnia pierwszorzędna, doskonały bufet. Wyborowe

trunki. Częste wieczorne

koncerty muzyki wojskowej.

## Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, [ortografji]. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów

## J. METZGER

**Jarosław, ul. Grodzka 13.**

Rok założ. 1888. — Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczenia podłóg, pendzle, szczotki do freterowania, farbę do obuwia „Wilbra“ we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, lój, przedziwa itp.

**Skład cementu, gipsu, teru.**

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuznicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzciniowych, cegieł i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakresie budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

A jednak **OBUWIE** kupuje się

najlepiej u

**MAKSA KLEINA**

**Jarosław, Grunwaldzka 17.**

**ŚNIEGOWCE** po cenie fabrycznej.

## Piwo Okocimskie

pierwszorzędnej jakości jest tylko wówczas, jeżeli na korku i etykiecie jest znak ochronny

Prosimy uważać!  Prosimy uważać!

Piwo butelkowane jest kwasem węglowym.

**Uwaga: Jedna para pończoch**

„IMPERIAL“ wytrzyma więcej niż cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch poleca Dom Towarowy „Imperial“ w Jarosławiu.

## ZAKŁAD POGRZEBOWY STANISŁAWA GIŁOWSKIEGO

w domu własnym

przy **PLACU MICKIEWICZA 1.**

obok gmachu Sokoła

dostarcza wszelkiego rodzaju trumny

przybory pogrzebowe, wieńce

i t. p. przedmioty.

Ceny niskie, konkurencyjne.